

Grzegorz Berendt

Rok 1948 - kolejny etap polityki kadrowej komunistów w powiecie morskim

Acta Cassubiana 16, 285-294

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Berendt
Gdańsk

Rok 1948 – kolejny etap polityki kadrowej komunistów w powiecie morskim

W warstwie retorycznej zmiany w tonie i treści wystąpień polskich komunistów z lat 1944–1948 można porównać do sinusoidy. Po zapewnieniach o gotowości do dialogu i współpracy z osobami o poglądach niekomunistycznych następowała zmasowana kampania krytyki politycznych oponentów, a nawet tych osób, które tylko nie dość zdecydowanie deklarowały swoje poparcie dla sposobu wprowadzania zmian ustrojowych w kraju. Tę taktykę propagandową można też opisać dwoma przeciwstawnymi sloganami: Kto nie jest przeciwko nam, jest z nami i drugim: Kto nie jest z nami, jest przeciwko nam. Oczywiście zabiegi wizerunkowe nie dotyczyły zwalczania środowisk zdefiniowanych jako wrogie, przede wszystkim zbrojnej konspiracji niepodległościowej. One były niszczone bez chwili przerwy.

Wyżej wskazane działania wynikały, zwłaszcza w roku 1944, z liczebnej słabości środowiska komunistycznego w chwili proklamowania tzw. Polski Lubelskiej. W obliczu niechęci, wrogości czy tylko postawy wyczekiwania przyjętej przez dominującą część społeczeństwa liderzy Polskiej Partii Robotniczej, za przyzwoleniem swoich moskiewskich mocodawców i protektorów, zdecydowali się odstąpić od błyskawicznego wprowadzenia wszystkich elementów ustroju sowieckiego w drodze jednorazowego aktu. Zamiast tego przyjęli plan działania na swój sposób pragmatyczny. Nowy reżim zaczęli wprowadzać etapami. Mając początkowo do dyspozycji tylko kilkanaście tysięcy ludzi wywodzących się z przedwojennych instytucji komunistycznych, względnie zwerbowanych w latach wojny, nie mieli szans uruchomienia na nowo mechanizmu instytucji państwowych wyłącznie w oparciu o własne siły. Tym bardziej, że w przypadku tysięcy członków Polskiej Partii Robotniczej [PPR] jedyną kwalifikacją do odgrywania istotnej roli w życiu publicznym była silna wola i przekonanie o słuszności programu swojej partii. Brakowało tak wykształcenia ogólnego i zawodowego, jak doświadczenia w zarządzaniu różnego typu instytucjami.

Komuniści potrzebowali przedwojennej inteligencji, ludzi z wiedzą i doświadczeniem, by uruchomić administrację państwową, gospodarkę, oświatę, publiczną służbę zdrowia itp. Można zresztą powiedzieć, że nawet nie potrzebowali samych ludzi z konstytuującym ich etycznym i moralnym systemem wartości, lecz tylko ich wiedzy i zawodowego doświadczenia. Bo – jak się miało okazać – gdy już nieco podszkolili kadry całkowicie im oddane ideowo, przedwojennych specjalistów zaczęli spychać na boczny tor. Tym bardziej, że przedwojenna „fachowość” okazywała się być na ogół ściśle powiązana z zawodową etyką i obie łącznie stawały w konflikcie z eksperymentami „socjalistycznego współzawodnictwa pracy” czy „racjonalizacji produkcji”. Nazbyt często osoby przywiązane do zawodowej solidności padały ofiarą wdrażania nowych zasad pracy.

W skali ogólnokrajowej zjawiska te zostały opisane. Od pewnego czasu historycy przybliżają odbiorcom, jak strategia polityki kadrowej partii komunistycznej była wdrażana przez powiatowych i gminnych aktywistów PPR/PZPR [Polska Zjednoczona Partia Robotnicza].

Tytułowy powiat morski obejmował w latach 1945–1954 obszar dzisiejszych powiatów puckiego i wejherowskiego. Liczył około 1400 km². Jego stolicą było Wejherowo. W okresie przedwojennym około 80 proc. spośród liczącej 81 tys. osób zbiorowości mieszkańców tworzyła rodzima ludność kaszubska, niemal w całości katolicka, kolejnych 10 proc. lokalni Niemcy różnych wyznań, a ostatnie 10 proc. Polacy, którzy napłynęli na ten teren z innych regionów Polski przed i po I wojnie światowej. Elity polsko-kaszubskie doświadczyły brutalnych represji w okresie okupacji niemieckiej, co najmniej kilkaset osób zamordowano a ich rodziny wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa. Etniczni Niemcy obciążeni odpowiedzialnością za szykany i zbrodnie w większości uciekli przed nadejściem frontu. Część innych nie mogła tego uczynić, albo mając czyste sumienie, ufała, że będzie mogła nadal żyć w rodzinnych stronach. Jednak udało się to tylko jednostkom, pozostałych wysiedlono za Odrę¹. Akcję usuwania ponad 9 tys. etnicznych Niemców doprowadzono w zasadzie do końca w 1947 r.²

Biorąc pod uwagę łączną liczbę ludności w maju 1945 r. (77 tys.), wysiedlenie Niemców i fakt, że w listopadzie 1948 r. zarejestrowano w powiecie 99 tys. mieszkańców, widać, że w okresie około 3 lat doszło na tym terenie do poważ-

¹ Polska administracja w maju 1945 r. spośród 75 465 mieszkańców powiatu morskiego zakwalifikowała jako Polaków 12 413 osób, jako osoby wpisane do III i IV grupy NLN 53 634 osoby i jako etnicznych Niemców 9488 osób; por. Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej APG), 1167, t. 890, Statystyka ludności powiatu morskiego, 20.05.1945, k. 131. Z kolei starosta morski w raporcie sytuacyjnym nr 1 [bez daty dziennej] z 1945 r. pisał o 77 383 mieszkańcach, w tym o 68 657 Polakach [w tym 67 450 autochtonów], 9283 Niemcach i 61 obcokrajowcach; por. APG, 1164, t. 1437, k. 87.

² W marcu 1948 r. w powiecie przebywało nadal 435 reichsdeutschów i 275 folksdojczów, którzy nie złożyli wniosków o rehabilitację; por. APG, 1167, t. 896, Raport z przebiegu akcji osiedleńczej w powiecie morskim, 1.03.1948, k. 17.

nych ruchów migracyjnych. W trzy lata po zakończeniu wojny 89 proc. ludności stanowili Kaszubi i autochtoni wyznający katolicyzm³. Polacy z innych regionów również byli katolikami. Powstała społeczność niemal homogeniczna pod względem wyznaniowym. To istotny fakt, gdy rozważa się problem postaw społecznych na Kaszubach w nowych warunkach ustrojowych.

Zarówno agendy PPR/PZPR, jak i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego czy Milicji Obywatelskiej donosiły, że ludność powiatu morskiego znajduje się pod przemożnym wpływem kleru katolickiego, a do „ludowej demokracji” odnosi się niechętnie. Za przykład takiej oceny mogą posłużyć dwie opinie reprezentantów ówczesnych agend władzy.

Oficer polityczny z Komendy Powiatowej MO pisał w języku przypominającym nieco slang kolonialny: „Tubylcy są ludnością typowo religijną, a co za tym bardzo wsteczną. Stosunek ludności kaszubskiej do ideologii Demokracji Ludowej jest na ogół bierny, a nawet wrogi. Kaszubi to element chcący zachować dzielnicowość i odrębność, a tym samym nie idą z postępem. Nawet element kaszubski znajdujący się na stanowiskach. Pracują sumiennie, ale od naszej ideologii są bardzo dalecy. Drżą przed słowem komunizm. Nie chcą nic o tym wiedzieć. Ich stosunek do PPR jest w bardzo dużym dystansie”⁴. Jediną cechą Kaszubów, którą komuniści oceniali jako przydatną ze swojego punktu widzenia, było zdyscyplinowanie i wynikające z tego wykonywanie zarządzeń władz.

Sprawozdawca Komitetu Powiatowego PPR w Wejherowie w dokumencie z listopada 1948 r., który w swojej wymowie powtarza argumenty z podobnych dokumentów wytworzonych we wcześniejszych latach, pisał: „[...] „Główną przeszkodą w nastawieniu i uświadomieniu ludności w kierunku przychylnym do obecnego ustroju stanowi kler, który nie omieszkuje przy każdej nadarzającej się okazji pogłębić wrogi stosunek ludności do Demokracji Ludowej, wykorzystując wszystkie święta kościelne, odpusty i miejsce, wiedząc zbyt dobrze, że ludność tutejsza jest bardzo religijna. Pod płaszczykiem wiary oddziałuje na ludzi, wpajając ludziom, że walka z wyzyskiem, walka klasowa jest sprzeczna z wiarą”⁵. W innym dokumencie milicyjny politruk stwierdził: „Głęboko wierząca ludność kaszubska jest ślepo posłuszna wywodom poszczególnych księży”⁶.

Nie mniej istotne niż religijność było to, że przed wojną sympatie aktywnych politycznie mieszkańców koncentrowały się wokół narodowej demokracji, względnie chrześcijańskiej demokracji. Jeżeli jacyś Kaszubi z tego terenu związali się

³ APG, 2609, t. 1, Charakterystyka powiatu morskiego, 22.11.1948, b.p.

⁴ Archiwum Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Gdańsku (dalej AIPN Gd) 05/4, t. 12, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej za 1-30.11.1947, k. 61.

⁵ APG, 2609, t. 1, Sprawozdanie KP PPR na Konferencję Powiatową PPR w Wejherowie, 28.11.1948, k. 65.

⁶ AIPN Gd. 05/4, t. 27, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej KP MO w Wejherowie za 1-30.04.1948, k. 26.

z komunizmem, to następowało to w innym środowisku, np. w dużych miastach typu Gdynia. Po wojnie każda taka osoba była dla PPR na wagę złota. Jedną z nich był Antoni Bigus, którego po pewnym czasie uczyniono szefem Komitetu Powiatowego PPR w Wejherowie, a później posłem na Sejm Ustawodawczy i Sejm PRL.

Gdy 11 kwietnia 1945 r. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne PPR w powiecie morskim partia liczyła na tym obszarze nieco ponad 20 osób⁷. Przez następny rok zwiększyła szeregi do 467 członków. Wprawdzie obserwujemy w tym wypadku wystąpienie dużej dynamiki względnej, ale na tle całkowitej liczby ludności powiatu nie był to zbyt imponujący wynik. Ubolewano m.in., że wśród nowo pozyskanych osób nie ma nauczycieli i że w praktyce nie ma w powiecie zwolenników komunistycznego Związku Walki Młodych⁸. Stąd w okresie kolejnych 10 miesięcy przeprowadzono zmasowaną akcję propagandową i werbunkową, która częściowo przyniosła oczekiwane rezultaty. W końcu 1946 r. powiatowa organizacja PPR liczyła 1649 osób.

Nieobecność tradycji komunistycznych wśród Kaszubów i innych Polaków z powiatu morskiego tym bardziej wymuszała sięgnięcie w początkowym okresie Polski Ludowej do lokalnych kadr niekomunistycznych. Aczkolwiek od początku lokowano jej przedstawicieli na mniej eksponowanych stanowiskach, co wynikało przede wszystkim z rezerwy wobec osób, który pod presją okupanta przyjeły w warunkach wojennego terroru III i IV grupę Niemieckiej Listy Narodowościowej. Chociaż większość z nich zrehabilitowano bardzo szybko i przywrócono obywatelstwo polskie, to jednak wpis na NLN jeszcze przez kilka dekad kładł się cieniem na ich życiu.

Do wyłaniania lokalnych urzędników gromadzkich, gminnych i powiatowych przystąpiono w marcu i kolejnych dwóch miesiącach 1945 r. O nominacjach na szczeblu powiatowym decydowały władze wojewódzkie. Natomiast na poziomie gmin i gromad zdano się początkowo w dużym stopniu na opinię lokalnych społeczności. Pisząc o tym okresie, stwierdzono w 1948 r.: „Stanowiska burmistrzów, wiceburmistrzów, wójtów i podwójcich są w tutejszym powiecie obsadzone na podstawie przeprowadzonych i zatwierdzonych wyborów, które miały miejsce w 1945 roku i w pierwszych miesiącach 1946 r. Dotąd nastąpiły jedynie zmiany na stanowiskach wójtów w Rumi i Jastarni. [...] Wójci z Jastarni i Rumi są wójtami z nominacji”⁹. Tu trzeba zaznaczyć, że sołtysów wybierano podczas ogólnych zebrań wiejskich, spośród osób cieszących się zaufaniem gromady. Dane szczegółowe wskazują, że w pierwszym okresie utrzymywał się silny wpływ dawnych elit wiejskich, przede wszystkim chłopskich, budowany na pozycji ekonomicznej. I tak w gminie Krokowa na 16 radnych 10 miało gospodarstwa o powierzchni

⁷ APG, 2609, t. 3, Protokół zebrania wyborczego PK PPR w powiecie morskim, 25.04.1945, k. 2.

⁸ APG, 2609, t. 1, Protokół posiedzenia KP PPR w Wejherowie, 21.03.1946, k. 22.

⁹ APG. 1164, t. 440, Pismo Wydziału Powiatowego Powiatu Morskiego, 19.01.1948, k. 5.

od 10 do 90 ha, zaledwie trzech mniejsze. Poza tym do GRN weszło również 3 nauczycieli¹⁰. Jeden z nich, bezpartyjny, został jej przewodniczącym.

W powiecie morskim powstały najpierw koła koncesjonowanego przez PPR Stronnictwa Ludowego [SL], a dopiero później Polskiego Stronnictwa Ludowego [PSL]¹¹. Jednak w obliczu pojawienia się możliwości wyboru chłopci zaczęli wstępować lub przechodzić do PSL. Zanik kół SL postępował tak szybko, że na zjeździe powiatowym 4 listopada 1945 r. delegaci obu partii podjęli uchwałę o połączeniu kół SL z PSL, a tym samym to pierwsze stronnictwo miało zniknąć z lokalnej panoramy. Wkrótce po tym fakcie, 9 listopada, członkowie KP PPR ustosunkowali się do sytuacji, i to wypracowane wówczas stanowisko najpewniej zdecydowało o tym, że w styczniu następnego roku SL było nadal wymieniane jako podmiot polityczny w powiatowej Komisji Porozumiewawczej Międzypartyjnej (KPM). Wkrótce też postanowiono pozbyć się z terenu najgroźniejszego przeciwnika. 22 stycznia 1946 r. Komitet Wojewódzki PPR w Gdańsku polecił podwładnym z Wejherowa, aby „na najbliższym posiedzeniu KPM powiatu morskiego oświadczyć, że PSL nie może być dopuszczone do udziału w komisjach porozumiewawczych i w radach narodowych”.

W lutym 1946 r. centralne kierownictwo PPR nakazało przystąpić do dezintegrowania PSL i dyskredytowania go w oczach opinii publicznej. Na posiedzeniu egzekutywy KW PPR w Gdańsku zalecono, by „rugować PSL ze stanowisk rządowych i samorządowych, odrywając ich [tzn. peeselowców – G.B.] przy tym od możliwości i wpływów. Jeżeli zostanie wykryte jakiegokolwiek przestępstwo dokonane przez [członków] PSL należy natychmiast ogłaszać wyniki śledztwa”¹². 22 marca 1946 r. z wejherowskiego komitetu z satysfakcją informowano *a propos* zawłaszczania przestrzeni publicznej: „[...] na tym odcinku zdaliśmy egzamin, ponieważ wszystkie stanowiska kierownicze w urzędach, UB, Milicji i w gminach, po większej części są obsadzone przez naszych czołowych aktywistów. Również w radach narodowych powiatowych i miejskich posiadamy pewne ilości mandatów obsadzonych przez naszych ludzi. W gminnych radach narodowych, oprócz dwóch gmin jak Rumia i Wierchucino, są one opanowane przez naszych towarzyszy”¹³.

¹⁰ APG, 1691, t. 3, Dane członków GRN w Krokowej, 21.06.1945, b.p.

¹¹ Jak pisał Henryk Galus: „Partie i stronnictwa były tworzone w sposób »odgórny«. W poszczególnych ośrodkach zakładano najpierw komitety, albo zarządy powiatowe, czy miejskie, które dopiero potem zajmowały się organizowaniem komórek zakładowych i kół miejscowych. Dzięki temu od razu możliwy był udział terenowych komitetów i zarządów partii oraz stronnictw w funkcjonowaniu władzy politycznej na szczeblu miejskim, powiatowym czy gminnym, zanim zdołały one pozyskać większą liczbę członków i osiągnąć szersze wpływy w miejscowym społeczeństwie”; por. H. Galus, *Oblicze polityczne województwa gdańskiego w latach 1945–1948*, „Rocznik Gdański”, 1985, s. 117.

¹² APG, 2598, t. 5, Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Gdańsku, 5.03.1946, b.p.

¹³ APG, 2609, t. 1, Sprawozdanie KP PPR powiatu morskiego, 22.03.1946, k. 21.

Po referendum z 30 czerwca 1946 r., gdy dzięki dokonanyemu oszustwom PPR, zdołała spreparować korzystne dla siebie wyniki głosowania ludowego, działania wymierzone w PSL jeszcze bardziej nasilono. Podczas posiedzenia KPM uchwalono: „zerwać ostatecznie współpracę z miejscowym PSL, które – jak ostatnie wydarzenia wykazały – przeszło ostatecznie do jawnej opozycji i solidaryzuje się całkowicie ze swoimi organami centralnymi w Warszawie, uprawiając politykę antyrządową. W celu zwalczania PSL postanawia się zdwoić wysiłki w bloku demokratycznym, szczególnie w obecnym okresie przedwyborczym”¹⁴.

W zbliżonym czasie (13 października 1946 r.) nad taktyką przedwyborczą dyskutowano podczas posiedzenia egzekutywy KP PPR. Jan Oderowski, starosta powiatowy, członek PPR, informował o postępach w sferze „oczyszczania aparatu samorządowego” z elementu wrogiego politycznie. Komendant powiatowy MO kpt. Zygmunt Sztamborski postulował wzmocnienie wpływu na rady narodowe poprzez dokooptowanie do każdej z nich milicjantów należących do PPR. Pierwszy sekretarz KP Kazimierz Kujawa sugerował, by wprowadzić zarządy komisaryczne w gminach, gdzie stanowiska kierownicze nadal zajmowali ludzie powiązani z opozycją. Starosta wykluczył proste i szybkie przeprowadzenie tego typu działań, proponując by poprzedziły je kontrole, które – jak się można domyślić – miały dostarczyć materiału uzasadniającego odwołanie nieprawomyślnych wójtów i lojalnych wobec nich współpracowników¹⁵.

Wysyłając w teren aktywistów PPR w okresie przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego, nakazano im m.in. zbieranie informacji na temat zwolenników PSL, z czego się wywiązywali¹⁶. 18 listopada 1946 r. konstatowano, że w Wojewódzkiej Radzie Narodowej PSL nie miało żadnego przedstawiciela, a przyrost członków stronnictwa w terenie został zahamowany¹⁷. Natomiast w województwie pojawili się rozłamowcy z PSL „Nowe Wyzwolenie”, których zaproszono do pracy w Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych¹⁸. Po wyborach przystąpiono do kolejnego etapu „modelowania” politycznej i społecznej fizjonomii rad narodowych w terenie. 21 stycznia 1947 r. podczas sesji GRN w Krokowej odczytano pismo Powiatowej Rady Narodowej w sprawie reorganizacji GRN w ten sposób, że w jej składzie „powinno się znaleźć 10 członków z partii politycznych, tj. z partii PPR, PPS [Polska Partia Socjalistyczna] i SL”¹⁹. Warto zwrócić uwagę, że przewodniczącym GRN był nadal ten sam człowiek, ale

¹⁴ APG, 2609, t. 6, Protokół posiedzenia KPM powiatu morskiego, 7.10.1946, k. 78.

¹⁵ APG, 2609, t. 3, Protokół posiedzenia egzekutywy KP PRR w Wejherowie, 13.10.1946, k. 1.

¹⁶ APG, 2605, t. 14, Sprawozdanie z pracy członków PPR w kampanii wyborczej, 19.01.1947, k. 147, 148, 169.

¹⁷ APG, 2598, t. 3, Protokół Plenum KW PPR w Gdańsku, 18.11.1946, k. 34.

¹⁸ APG, 2598, t. 10, Protokół posiedzenia WMKPSP w Gdańsku, 18.12.1946, k. 156.

¹⁹ APG, 1691, t. 6, Protokół posiedzenia GRN w Krokowej, 27.01.1947, b.p.

od 1945 r. zdążył już zmienić status polityczny z osoby bezpartyjnej na członka SL, a w 1948 r. dał się poznać jako gorący zwolennik zmian zachodzących w kraju.

Na ogólną liczbę 85 tys. mieszkańców powiatu poszczególne partie miały dysponować w sierpniu 1947 r. następującą liczbą członków: SL – 2200, PPS – 1800, PPR – 1750 i SD [Stronnictwo Demokratyczne] – 200²⁰. Jak widać, większość osób aktywnych politycznie pozostawały w partiach koncesjonowanych, ale poza PPR. Niestety, milicyjny sprawozdawca nie podał, ile osób należało wówczas do PSL. Skądinąd wiadomo jednak, że w tym czasie opozycja została spacyfikowana już w okresie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Napisano o niej: „Partie PSL i SP [Stronnictwo Pracy] są w ogóle nieaktywne. Nie biorą udziału w życiu społeczno-politycznym. [...] Natomiast do PPS wciąga się duża liczba bezpartyjnych i byłych członków PSL”²¹. Pod koniec roku stwierdzono, że „spory procent członków PSL przeszedł do PPS, aby tam prowadzić wrogą robotę. Oficjalnie PSL nie wykazuje żadnej aktywności”²².

W zbiorczym materiale ze stycznia 1947 r., zawierającym ocenę kadr samorządowych w powiecie, wójta gminy Wejherowo-Wieś Waleriana Meiera i sekretarza gminy Franciszka Lisa, jak też kilku ich odpowiedników z innych gmin zapisano jako związanych z PSL i jednocześnie zakwalifikowano jako „niepewnych” [politycznie]²³. Krok po kroku przygotowywano wyeliminowanie wszystkich takich osób z zarządów gmin i miast oraz rad narodowych. Jesienią 1947 r. pozbawiono ich oparcia instytucjonalnego. Lokalni zwolennicy antymikołajczykowskiego PSL „Lewica” rozpoczęli działalność w województwie we wrześniu, a po ucieczce S. Mikołajczyka z Polski 31 października przejęli biura Zarządu Wojewódzkiego PSL, powołując nowy Tomaszowy Zarząd Wojewódzki stronnictwa²⁴. Po tym fakcie przystąpiono do czystek w strukturach powiatowych i gminnych, bowiem jak odnotowano w dokumencie wytworzonym w KW PZPR: „PSL w województwie gdańskim nie jest jeszcze całkowicie oczyszczone z elementów reakcyjnych”, chociaż z zauważalną dozą zadowolenia dodawano równocześnie: „PSL po zmianach w jego władzach centralnych utraciło szanse na ekspansję”²⁵.

²⁰ AIPN Gd., 05/4, t. 12, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej KP MO w Wejherowie w sierpniu 1947, k. 35.

²¹ AIPN Gd 05/4, t. 12, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej KP MO w Wejherowie za 1-28.02.1947, k. 4.

²² AIPN Gd. 05/4, t. 12, Sprawozdanie z pracy polityczno-wychowawczej KP MO w Wejherowie za 1-30.11.1947, k. 60.

²³ APG, 2609, t. 113, Przegląd kadr zarządów gminnych powiatu morskiego, 7.01.1947, k. 170.

²⁴ APG, 2598, t. 16, Pismo Komitetu Wojewódzkiego PSL „Lewica”, 3.11.1947, k. 228.

²⁵ APG, 2598, t. 6, Protokół posiedzenia Egzekutywy KW PPR w Gdańsku, 12.12.1947, k. 21.

Nowy I sekretarz KP PPR Antoni Bigus tłumaczył w marcu 1948 r., że opowanie stanowisk przez ludzi PPR przeprowadzano dla dobra całego społeczeństwa²⁶. Z satysfakcją podał, gdzie już udało się zastąpić wójtów komunistami i gdzie wkrótce to nastąpi. Z powodu propagandowego nagłaśniania hasła jednoczenia partii robotniczych tolerowano nadal członków Polskiej Partii Socjalistycznej, chociaż w rozmowach wewnątrzpartyjnych uznawano ich działania za nazbyt ekspansywne. Nie wróżyło to dobrze socjalistom.

Kolejny etap czystek nadszedł po akcji zmian w kierownictwie PPR, gdy funkcję sekretarza generalnego stracił na początku września 1948 r. Władysław Gomułka. To działo się w atmosferze intensywnego dostosowywania Polski do sowieckiego wzorca ustrojowego. Nowe kierownictwo PPR z Bolesławem Bierutem uznało, że w nowych warunkach można już sobie na to pozwolić.

W powiecie morskim plenum KP PPR przyjęło 15 października 1948 r. rezolucję, w której czytamy: „Zebrani postanawiają zmienić i uzdrowić rady narodowe, od gminnych rad narodowych aż do Powiatowej Rady Narodowej włącznie, przez usunięcie elementów bogatych i wprowadzenie biednych i średnich rolników”. Ponadto postanowiono „przejrzeć aparat samorządów gminnych i przy pomocy naszych władz administracyjnych powiatu uzdrowić powyższe tak, aby spełniał należycie linię nakreśloną przez ostatnie plenum CK PPR. [...] Otoczyć szczególną opieką Gminne Spółdzielnie Samopomoc Chłopska, aby powyższe były kierowane przez biednych i średnich chłopów. [...] Opierając się na uchwale KC z sierpnia 1948 r. przeprowadzić oczyszczenie szeregów partyjnych przez zebrania w kołach partyjnych. Usunąć z szeregów naszej partii elementy kapitalistyczne, wrogie naszej partii, elementy obce ideologicznie i niezwiązane z naszą partią”²⁷.

Do partii władzy akces zgłaszały kolejne osoby. W czerwcu 1948 r. PPR liczyła w powiecie 2150 członków. Najsilniejsze koła powstały w zakładach produkcyjnych, do kół wiejskich należało zaledwie od kilku do kilkunastu osób.

Działania w terenie stanowiły oczywiście odbicie decyzji politycznych podjętych w Warszawie. Tam Minister Ziem Odzyskanych wydał zarządzenie z 25 października 1948 r., zgodnie z którym na wojewodów i starostów nałożono obowiązek zainicjowania przeprowadzenia przez terenowe rady narodowe wyborów nowych burmistrzów, wiceburmistrzów, wójtów, podwójcich i członków zarządów gmin miejskich i wiejskich, które dzięki wcześniejszej „reorganizacji rad narodowych” miały doprowadzić do wyłonienia „organu wykonawczego w składzie, który zagwarantuje jego klasową i demokratyczną działalność”²⁸.

²⁶ APG, 2609, t. 3, Protokół posiedzenia egzekutywy KP PPR, 23.03.1948, k. 42.

²⁷ APG, 2609, t. 2, Rezolucja uchwalona na posiedzeniu KP PPR, 15.10.1948, k. 75.

²⁸ APG, 1164, t. 730, Okólnik wojewody gdańskiego do starostów powiatowych, 4.12.1948, k. 109.

Żadna siła społeczna nie była zdolna powstrzymać postępującej czystki kadrowej. Komuniści zrezygnowali z gry pozorów. Brali całą władzę w swoje ręce. Stanowiska tracili ostatni ludzie związani lub wiązani z mikołajczykowskim PSL, niezależnie myślący socjaliści czy ludzie bezpartyjni. Reprezentant KP PPR, wyjaśniając zmiany, pisał m.in.: „W roku 1947 na terenie naszego powiatu rządził prawicowy element z PPS, do tego stopnia, że członkowie naszej partii byli zwalniani z pracy i nie przyjmowani do pracy”²⁹.

Zarządzone zmiany w radach narodowych stały się faktem. Do 28 listopada 1948 r. w powiecie morskim z gminnych rad narodowych i PRN usunięto „elementy obce klasowo”, które „wykorzystywały biedotę wiejską, wprowadzając w ich miejsce biednych i średnich chłopów jak również robotników”. Ogółem z rad narodowych zniknęło 89 członków, w tym 60 bogatych rolników, 13 kupców i restauratorów oraz 18 kamieniczników. Natomiast wprowadzono do rad narodowych 8 robotników i 67 małorolnych chłopów. Podane liczby zbiorcze obejmują PRN, z której usunięto 10 bogatych chłopów, 4 kupców, wprowadzając 8 robotników. Sekretarza KP PPR wprowadzono do Prezydium PRN³⁰.

Teraz już łatwiej było usunąć negatywnie ocenianych przez PPR członków administracji terenowej. Do tego grona zaliczono burmistrza Wejherowa Bernarda Szczęsnego, któremu postawiono zarzut „związania się z elementami obcymi ideologii” PPR, chociaż on sam był członkiem tej partii już od wczesnej wiosny 1945 r. Usunięto wójtów w gminach Krokowa, Luzino i Wejherowo-Wieś jako „elementy kapitalistyczne”. Byli to ludzie, którzy sprawdzili się w najtrudniejszym okresie odbudowywania lokalnej administracji między 1945 a 1948 rokiem. Ich miejsce zajęli nowi urzędnicy przystępujący do walki z „kułakami i bogaczami wiejskimi”³¹. Skądinąd byli to ludzie tak przypadkowi pod względem kwalifikacji, że następne lata charakteryzowały się w powiecie morskim dużą rotacją osób zarządzających gminną administracją.

Dzieło politycznego i ideologicznego ujednoczenia realizowano też poza radami narodowymi i administracją terenową. Podczas zebrania sekcji rolnej KP PPR 20 października 1948 r., mówiąc o nadchodzących wyborach do władz kół Związku Samopomocy Chłopskiej, „kładziono nacisk na to, ażeby nie dopuścić do wciśnięcia się w szeregi zarządów gromadzkich elementu wroga klasowego”³². I tym razem wybory odbyły się zgodnie z wolą partii komunistycznej, a z zarządów gromadzkich kół ZSCh zniknęło 211 bogatych chłopów³³. Proletariat rolny

²⁹ APG, 2609, t. 2, Protokół posiedzenia KP PPR, 15.10.1948, k. 73.

³⁰ APG, 2609, t. 9, Sprawozdanie KP PPR z powiatu morskiego za okres 23.10-20.11.1948, k. 105.

³¹ To zapowiedział na sesji GRN w Krokowej nowy wójt Augustyn Nastaly; por. APG, 11691, t. 6, Protokół sesji GRN, 24.02.1949, b.p.

³² APG, 2609, t. 38, Protokół zebrania sekcji rolnej KP PPR w Wejherowie, 20.10.1948, k. 32.

³³ APG, 2609, t. 38, Pismo KP PPR w Wejherowie do redakcji „Głosu Wybrzeża”, 10.12.1948 r., k. 37.

miał przejąć w swoje ręce zarządzanie instytucją zaopatrującą chłopów w niezbędne towary, kierując się „zbiorową mądrością mas ludowych”. Doświadczenie chłopskich przedsiębiorców, którzy przeprowadzili swoje gospodarstwa przez rafa problemów ekonomicznych wcześniejszych dekad było zbędne. Reprezentant PPR w GS Samopomoc Chłopska podsumowywał i zapowiadał 28 listopada: „Jeszcze przed 2 lata nie było w Zarządzie Powiatowym Samopomocy Chłopskiej ani w zarządach gminnych jednego członka z towarzyszy. Dzisiaj posiadamy już przeszło 50 proc. naszych towarzyszy. A do 13 stycznia 1949 r. zostanie całkowicie oczyszczony z elementów obcych naszej partii aparat w zarządach gminnych jak i zarządach spółdzielczych”³⁴. W powiecie morskim, podobnie jak w całym kraju, na tym nie miały zakończyć się działania związane z eliminacją z przestrzeni publicznej „elementów wstecznych i klasowo obcych”. W kolejnych latach uderzyły one w całą Polskę w dziesiątki tysięcy osób.

³⁴ APG, 2609, t. 1, Protokół Konferencji Powiatowej PPR, Wejherowo, 28.11.1948, k. 51.